

Nro.

71.

DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW
W LWOWIE.

Dnia 26go Marca 1796.

Gazety.

TURCYA.

Z Konstantynopola dnia 25. Stycznia.

Wiadomość o przybyciu Eskadry Angielskiej na Archypelag zupełnie się potwierdza, i Baszowie *Morei i Smirny* donieśli o tym Dywanowi. Ta Eskadra składa się z 2. liniowych okrętów i 4. fregatt. Za przybyciem swoim natarła także na fregatę Francuską *la Badin*,

Y 3

ktoś

która zręcznie się przemknęła do odnogi *Coron w Morei*, gdzie bezpiecznie stanęła pod armatami fortecy. Niewskurawszy tedy nic w tych stronach Anglicy, udali się ku *Smirnie*, końcem podejścia drugiej fregatki nieprzyjacielskiej le *Resignol*. Tym czasem Kommandant Eskadry Francuskiej przy *Dardanellach* przestrzeżony wcześniej wyszedł na morze, końcem spotkania się i wstrzymania zapędu świeżych gości.

Minister Pruski daremnie dotąd czynił starania, aby 2. statki zabrane przez Francuzów z banderą Pruską powrócone były. Republikanie żadnych remonstrancyi w tęg mierze słuchać nie chcą, ile że prócz bandery na pomienionych statkach, nic Pruskiego nie znaleziono.

Rząd dzisiejszy Turcyi szarpiąc więkami zadawnione więzy grubych przesądów, idzie teraz śpiesznym krokiem za chwalebnym przykładem od dawna polerowanych Narodów. Sultan niezważając na obłudne wrzaski *Ulema* i ciemne systemu przeznaczenia, każe budować wygodne domy publiczne i Szpitale, końcem usłużenia ludzkości wystawioney dla bałamatnych prawideł Religii, na przykre ciosy chorób i śmierci przedwczesne.

sne. Po wszystkich portach nakazano wytrzymanie kwartanny, a to by tym sposobem zapobezęć zarazy morowej.

Wczora postrzeżono nad bramą *Seraiu* głowę *Beglerbeya Romellii*, na którego padło podeyżrzenie, iż miał skryte związki z buntownikiem *Paswan Soglo*, przeciwko któremu kormenderował wojskiem w ostatnich rozruchach przy *Wid-diniu*. *Paswan Soglo* dotąd nie zaprzestanie buntownych swych kroków, i twierdzą, że około 30,000. ludzi liczy pod swemi rozkazami. Sułtan miał wydać rozkazy, aby nowy *Beglerbey* złącznie z *Baszami* poblížszych okolic, użył wszelkich sił na wykorzenie tego buntownika.

Minister *Sofi* Perskiego nie przybył jeszcze do *Stambułu*. Ta zwłoka męsza nieco rząd tutejszy, i każe się lękać, aby znowu nowe iakie nie zasłyły trudności.

HOLLANDYA.

Z *Hagi* dnia 1. *Marca*.

Uteśchniony moment, w którym *Konwencya* miała się zgromadzić, przyszedł już

iuż nakoniec , i dnia dzisiejszego ciało te
 Reprezentacyi Narodu Batawskiego uro-
 czyście installowane zostało. Deputowa-
 ni zgromadzili się o 11. godzinie ranney,
 Sala zaś Zgromadzenia od 7. napelnioną
 była mnóstwem ludu. Cały Garnizon
 stał w paradzie pod bronią , a Gwardya
 Narodowa przy okrzykach radosnych
 wprowadzała Deputowanych do Sali.
 Około 12. godziny Kommissya od Stanów
 Jeneralnych installowała Konwencyą.
 Posłowie zagraniczni przytomnemi byli
 tey uroczystości. Wieczorem dawano
 wielki Bal.

Na te uroczystość installacyi wszy-
 stkie okręty ozdobione były banderą Na-
 rodową , a maytkowi każdemu dano pół
 butelki wina, ćwierć funta tytoniu, i
 dwie łalki. Rzemieślnicy okrętowi przy
 zwyczajney swey zapłacie, wolni byli
 dnia tego od roboty. Temi dniami ma
 także z wielkimi uroczystościami bydź
 szczerpione drzewo wolności.

Głoszą, że wyszła niedawno Eskad-
 dra od 4. liniowych okrętów i 13. fre-
 gatt, przeznaczona jest do Indyi wscho-
 dnych, i ma się złączyć z Francuską w
Brest, albo w *Rochefort* stojącą.

Z Am.

Z *Amsterdamu* piszą pod 1. dniem Marca, iż odebrano pewne wiadomości z *Wesel*, że negocyacye między Królem Pruskim a Francyą, względem prowincyi po lewych brzegach *Renu* leżących wkrótce ukończone zostaną. Na mocy tych woyska Francuskie do końca wojny mają stać w pomienionych prowincyach; Administracya zaś ich Cywilna, zależeć będzie od Gabinetu Berlińskiego.

Podług listów prywatnych z *Frieslandyi*, liczba zbiegłych Reprezentantów, z przyczyny rozruchów niedawno wszczętych, wynosi do 27. osób, które uwiozły z sobą Kaszę prowincyi.

WŁOCHY.

Z *Jenuy* dnia 23. Lutego.

Flotta Angielska pod Admiralem *Gervis* wypłynęła dnia 19. t. m. z *Livorno* wzmocniona od okrętu jednego *Neapolitańskiego*. Głoszą, że się uda ku *Toulonowi*, zkąd wypłynąć już miała Eskadra Francuska.

Dowóz zboża, i żywności wszelkiego rodzaju do portów Francuskich, osobli-

bliwie z Barbaryi i Lewantu, tak jest liczny, iż po wszystkich Departamentach południowych tey Rzeczypospolitey prawdziwa panuje obfitość.

Fregatta Algierska zabrała na brzegach Korfyki dwa statki Neapolitańskie obciążone winem i zbożem.

Z Marsylii często przybywają statki kupieckie z rozmaitemi towarami do Livorno, co okazuje, że rękodziela i handel na nowo poczynają kwitnąć w Francyi.

Donoszą z Florencyi pod 24. Lutego, że temi dniami stanął tam przeszły minister przy Rzeczypospolitey Francuskiej, Hr. *Carletti*. Nazajutrz udał się do W. Xiążęcia; ale go ten puścić do siebie nie kazał. Dnia 19. odebrał rozkaz, aby opuścić niezwłocznie Florencyą; twierdzą, że jest wskazany na wygnanie do *Montepulciano*. Po swym wyjeździe z Paryża miał wiele złego mówić o niektórych osobach Rządu Francuskiego, które się żaliły przed Dworem jego na takie potwarzy. Do Florencyi przybyło wielu oficyerów Francuskich z okazami nadzwyczaj ekwipażami. Dnia 10. Minister Rzplitey dał im bal bardzo okazały.

FRAN-

FRANCYA.

Z Paryża dnia 26. Lutego.

Z *Anjou* piszą, że *Stofflet* znaczną poniósł klęskę przy *Malcorier*, i że o włos ieden nie wpadł w ręce Republikanów, którzy uganiając się za nim wpeździli go w rów, gdzie koń pod nim złamał nogę. W tym razie winien jest życie i wolność mężstwu i przywiązaniu kilku swoim partyzantom.

Wszystkie domy, które dotąd poświęcone były na schadzki szuleróm i graczom hazardownym, z rozkazu ministra Policji zamknięte zostały. Sześć atoli podobnych domów na przyszłość ma być otwartych; ale te pilnie strzeżone będą.

W Radzie 5set uskarżał się mocno dnia wczorajszego na zdrożności lichwiarzów, którzy przez swoje podstępny psują kredyt asygnatóm, podnosząc nadzwyczaj cenę gotowych pieniędzy. „Dla czegoż to Rząd, mówił on, nie wykonywa prawa przeciw obcym facieciarzóm ustanowionego? Znajduie się tu w Paryżu wielka liczba Anglików sioniących się imieniem Amerykanów,
któ-

którzy z całego świata zwłóczą asygnaty tanio skupione, i tu je zamieniają na gotowe pieniądze. Spytajmy się, czyli w Anglii cierpią też Francuzów? skoro tylko wypędzicie żelazną różgą tych cudzoziemców, cena asygnat rychło znova póydzie w górę. Dotąd liczba fałszywych asygnat ieszcze jest bardzo mała; między dwowa tyśiącami millionów Cyrkułujących co tydzień w Amszterdamie, zalednie się znajdzie 12,000. liwrów fałszywych.

Listy z Normandyi zawierają dotąd okropne doniesienia o barbarzyństwach Szuanów. Przy *Domfron* poymawszy dobośza Republikańskiego, odcięli mu palce u rąk, i kazali mu potym bić w bęben; innym wykalają oczy, zawieszają za nogi u drzew, żywo palą i t. d.

(z Dodatkiem.)

w/
fki
Uro
dzie
fili
Ad
sler
gdy
za c
fkor
zgio
Hey
Ad
zyc
rzec
zow

D O D A T E K
DO DZIENNIKA Nro 71.

UWIADOMIENIE.

Z Lublina dnia 3. Marca.

Adminiſtracya do Maiątku *Heyslerowski* wyznaczona uwiadomia wſzyſtkich dłużników i wierzycieli Maſſy Urodz: *Heyslera*, aby w przeciągu Niedziel 6. rachując od 1. Marca r. b. zgłosili ſię z ſwymi dowodami u pomienioney Adminiſtracyi w Lublinie w Domu *Heyslerowskiem* odbywającej ſwe Seſſye, gdyż po upłynionym terminie Wierzyciele za odpadłych oſądzeni będą; dłużnicy zaś ſkoro przed wyſcieniem terminu ſię nie zgłoszą, pod ów czas z dowodów maſſy *Heyslerowski*ey ſądzeni oſtatecznie przez Adminiſtracyą będą. Te obwieſzczenie ſłużyć ma każdemu za pozew od maſſy wyżrzczoney. Podpiſano Wincenty Gałęzowski. — Czytał Kański.

UWIA-

UWŁADOMIENIE.

Pewny Dwór potrzebuie Metra da Fortepianu i ięzyka Niemieckiego zarazem; ktoby sobie życzył przy zdolności przyiąć takowe obowiązki, ma się zgłosić do Kantora Dziennika Lwowskiego.

Umiadomienia od C. K. Sądów Szlacheckich.

I. Od Lwowskich.

Pod dniem 23. Grudnia 1795.

Czyni się ninieyszemi wiadomo: ażeby wszyscy, którzy iakowebądź prawo lub pretenzje do masy zmarłego *Sokolnickiego* Proboszcza *Jędrzeia Bąkalskiego*, mieć mogą, onęz w przeciągu iednego roku i 6. Niedziel do tuteyszego podali Sądu, gdyż po upłynionym tym terminie podług praw sobie postąpiono będzie. Wreszcie i to podaie się do wiadomości, że JP. Adwokat *Garapich* Kuratorem *ad lites* do téy masy ustanowionym zoštał.

II.

(0)
II. Od tychże.

Pod dniem 17. Lutego 1796.

Czyni się ninieyszemi wiadomo *Karolowi i Fryderikowi Bargum, Józefowi Markowskiemu, Janowi Pięglowskiemu, Janowi Böhm, Xiężnie Zofii Lubomirskiej, lub iey sukcesoróm, a mianowicie Franciszce z Krasńskich małżonce Polkiego Królewicza Karola, Zofii z Krasńskich Wodzickiej, Barbarze z Krasńskich Swidzińskiej, Franciszce z Krasńskich Tarnowskiej, Annie Szulcowej, i Chrystyanowi Hentschel: że* *JO. Adam Xiąże Czartoryski* względem Intabulacyi ich pretenzyi na summie 480,000. Zł. Pol., która na dobrach iego jest zabezpieczona, przeciw nim do tuteyszego Sądu podał žalobę. Sąd ustanowił Kuratorem JP. Adwokata *Doma-radzkiego* na koszt i niebezpieczeństwo obżałowanych; napomina się przeto: ażeby w przeciągu dni 90. albo się sami przed sądem stawili, albo ustanowionemu Kuratorowi, lub innemu plenipotentowi wcześniej prawne swe dowody przestali.

Jna.

(0)
Jnaczey skutki zwłoki lub omieszkania
fami sobie przypiszą.

III. Od Tarnowskich.

Pod dniem 6. Lutego 1796.

Czyni się ninieyszemi wiadomo: że
w Tarnowskim Cyrkule w Swierczkowie
i Białoy, sytuowane, do sukcesorów
zmarłego niegdys Onufrego Uicy/kiego
należące, i za 49,410. Zł. Pol. 25. gr.
sądownie otaxowane części, w następu-
jących 3. terminach, to jest: dnia 30.
Marca, 30. Kwietnia i 25. Czerwca r.
b. o 3. godzinie popołudniu w sądzie tu-
teyszym od Kommissyi Gremialney tym
koncem ustanowioney przez publiczną
Aukcyę sprzedane zostaną, z tym dodat-
kiem; że gdyby też części na pierwszym
i drugim terminie nad — lub za szacunko-
wą summę sprzedanemi być nie mogli,
tedy na trzecim i za mniey kupującemu
wydane zostaną. Chcący takowe kupić,
mogą się o Akcie szacunku i Inwenta-
rzach w Gremialney zainformować Rei-
straturze,